

Autorom w pierwszym tomie z pewnością udało się zrealizować swoje zamierzenia: książka „się czyta”. Ujęcie tematu, proponujące nowatorskie spojrzenie na konflikt światowy w „naszej” zapomnianej części Europy, mogłaby zainteresować czytelników nie tylko w Polsce, ale także na obszarach od państw bałtyckich po Bałkany. Choć wydaje się, że w kontekście I wojny światowej tym, co kraje tej części świata łączy przede wszystkim, jest nie tyle poczucie wspólnoty losów, ile wspólne doświadczenie zapomnienia, że była to także „nasza” wojna.

Grzegorz Gąsior

Grzegorz Wnętrzak, *Stosunki polityczne i narodowościowe na pograniczu Śląska Cieszyńskiego i Galicji Zachodniej w latach 1897–1920*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, 427 s.

Zacznę od końca i to dosłownie:

Stosunki narodowościowe i polityczne w okręgu bielsko-bialskim na przełomie XIX i XX wieku opisane w pracy były jedynie dwudziestokilkuletnim okresem wzajemnego współżycia Polaków i Niemców na opisanym terenie, ale decydującym dla dalszych losów tych obszarów, zwłaszcza dla Śląska Cieszyńskiego, który po 1920 roku został przyłączony już na trwałe do państwa polskiego. Był także okresem, w którym najpełniej ujawni się konflikt narodowościowy w obu miastach i w ich okolicy. Jedynym porównywalnym okresem w znaczeniu wzajemnych kontaktów polsko-niemieckich na tym obszarze był okres międzywojenny, zakończony II wojną światową i ostatecznym wysiedleniem ludności niemieckiej, nie tylko zresztą ze Śląska Cieszyńskiego, po jej zakończeniu (s. 373).

Tak brzmi pierwszy akapit *Zakończenia* książki Grzegorza Wnętrzaka. Każdy, kto poznał dorobek tego Autora docenia Jego dociekania związane z historią Śląska Cieszyńskiego i Małopolski w XIX i XX stuleciu, zwłaszcza w zakresie stosunków etnicznych, kulturowych i politycznych oraz wpływu religii na kształtowanie się tożsamości narodowościowej w Europie Środkowej i Wschodniej.

W każdym razie akapit ten jest dobrym przykładem tego, co chyba najcenniejsze w całej rozprawie – syntezy rozumienia i stylu, która pojawia się w historycznych dysertacjach pod koniec dzieła. Autor bowiem najpierw na wielu stronicach mierzył się badawczo ze źródłami, gdzie odkrywał mądrość minionych pokoleń i ważność wydarzeń, która była ich udziałem oraz konsekwentnie nie odpuszczał sprawy komentowania ich językiem historycznej narracji. Przypuszczam, że mamy tu do czynienia z tym właśnie przypadkiem.

427-stronicowa dysertacja składa się z pięciu rozdziałów. Cała struktura jest przemyślana i *domysłana* oraz współcześnie zinterpretowana; poszczególne części zachowują właściwe proporcje, a zagadnienia są dobrze rozplanowane. Książka opatrzona jest klarownym wstępem, zawiera bibliografię oraz streszczenie w języku angielskim i niemieckim. Na uwagę zasługuje pięć dokumentów źródłowych, zawierających relacje z otwarcia Domu Polskiego w Bielsku, tzw. „bitwy nad Białką”, plebiscytu i przynależności Śląska Cieszyńskiego do Polski. Ponadto interesujące są tabele, odnoszące się do spisów ludności, struktury wyznaniowej i narodowościowej, wyników wyborów na terenie Śląska Cieszyńskiego i Galicji Zachodniej oraz dwie autorskie mapy, uwzględniające pogranicze śląsko-małopolskie i jego strukturę narodowościowo-religijną na początku XX wieku. Całość jest bardzo dobrze zredagowana, czytelna, przejrzysta. Autor dysponuje wszystkimi potrzebnymi do tego narzędziami: sporą erudycją, specjalistyczną wiedzą, sprawnością językową, umiejętnością przechodzenia od analiz do wniosków i syntez, i – przede wszystkim fundamentem historyka i europeisty. A także – bądź co bądź – 36 latami.

Grzegorz Wnętrzak potraktował pogranicze śląsko-galicjskie jako jeden obszar badawczy. Według niego

zadecydowało o tym kilka czynników. Najważniejszym z nich było znaczące podobieństwo obszaru wschodniej części Śląska Cieszyńskiego i sąsiadującego z nim fragmentu prowincji galicyjskiej pod względem etnicznym i narodowościowym, a także społecznym. Podobieństwo to różnicowało owo pogranicze od pozostałych części Śląska Austriackiego (w przypadku powiatu bielskiego), jak i Galicji (w przypadku powiatu bielskiego). [...]. Okres zamknięty w latach 1897–1920 został wybrany nieprzypadkowo. Jest to czas, kiedy w większości uległy jasnemu wykrystalizowaniu tożsamości narodowe i postawy polityczne ludności omawianego obszaru (s. 10, 12).

Pierwszy rozdział: *Struktura polityczna, narodowościowa, religijna i społeczna pogranicza Śląska i Galicji na przełomie XIX i XX wieku* to omówienie – głównie pod względem statystycznym – terytorium będącego przedmiotem pracy. W tej części książki pojawiło się jedno z ważnych pytań Grzegorza Wnętrzaaka odnośnie do różnic struktury etnicznej i społecznej pogranicza na tle sąsiednich powiatów śląskich i galicyjskich oraz rodzących się z tego powodu konsekwencji dla odniesień społecznych i narodowościowych. Autor słusznie wskazał na półwiecze po Wiośnie Ludów; czyli na okres, który przyniósł wykrystalizowanie się oblicza narodowo-społecznego interesującego nas pogranicza w sposób decydujący dla późniejszych relacji. W drugim i trzecim rozdziale czytelnik zostaje zapoznany z działalnością o charakterze politycznym i narodowościowym dwóch głównych nacji: polskiej i niemieckiej, zamieszkujących pograniczne powiaty: bielski (leżący w cieszyńskiej części prowincji Śląsk Austriacki) i bialski (należący do prowincji galicyjskiej) do momentu wybuchu I wojny światowej. Według niego kampanie wyborcze stały się wiarygodnym testem na rzeczywiste poparcie dla konkretnych idei i programów prezentowanych przez ugrupowania polityczne również na łamach ówczesnej prasy. Czytelnik może łatwo zauważyć, że w tej części pracy Grzegorz Wnętrzaak skupił się głównie na kulisach propagandy i samych wyborach do organów przedstawicielskich na Śląsku Cieszyńskim, marginalizuje natomiast – z powodu uszczuplonej bazy źródłowej – sprawy związane z życiem politycznym i wyborami do sejmiku galicyjskiego i parlamentu wiedeńskiego. Kolejna, czwarta część pracy, poświęcona jest okresowi I wojny światowej oraz planom polskich i niemieckich polityków wobec pogranicza śląsko-galicyjskiego w kontekście nieuchronnej klęski wojennej państw centralnych. Szczególną uwagę Autor zwrócił na czyn legionowy mieszkańców śląskiej części pogranicza oraz na aspiracje narodowe miejscowych przywódców partyjnych, którzy marzyli o przyłączeniu Galicji Zachodniej i Śląska Cieszyńskiego. Ostatni rozdział dotyczy charakterystyki omawianego pogranicza w latach 1918–1920; czyli okresu, który okazał się decydujący dla jego przyszłej przynależności państwowej do Drugiej Rzeczypospolitej. Grzegorz Wnętrzaak zwrócił uwagę na postawy ludności Śląska Cieszyńskiego odnośnie związków z Warszawą. Nie były one jednolite nawet wśród ludności polskiej, dzie-

łącej się wyraźnie na zwolenników ks. Józefa Londzina – lidera Związku Śląskich Katolików i Józefa Koźdonia – sekretarza generalnego separatystycznej Śląskiej Partii Ludowej. Autor poruszył najciekawszą – moim zdaniem – kwestię w całej pracy, dotyczącą wpływu niejednoznacznie określonej narodowo ludności powiatu bielskiego na losy ewentualnego plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim oraz – w tych samych okolicznościach – odniesienia do wspomnianego plebiscytu ludności z pogranicznych powiatów galicyjskich.

Na pewno w pracy Grzegorza Wnętrzaaka nie znajdziemy szerszego omówienia spraw żydowskich i robotniczych. Autor postąpił tak celowo, pomimo iż Żydzi stanowili znaczny odsetek mieszkańców Bielska i Białej. Jak sam wyjaśnił:

[...] [społeczność ta] nie tworzyła [...] wyraźnego odrębnego życia politycznego, a pod względem narodowym ulegała asymilacji niemieckiej – w Bielsku całkowicie, w Białej w znacznej mierze. Żydzi bielscy i bialscy nie wysuwali żadnych własnych postulatów o charakterze polityczno-narodowościowym, a ich postawy społeczne były związane z życiem społeczności niemieckiej, którą współtworzyli (s. 16).

Warto podkreślić, że podstawą źródłową pracy Grzegorza Wnętrzaaka są archiwalia zgromadzone w Warszawie (Archiwum Akt Nowych), Katowicach (Archiwum Państwowe – Oddziały w Bielsku-Białej i Cieszynie), Krakowie (Archiwum Państwowe) i Opawie (Zemský archiv) oraz pamiętniki Władysława Zabawskiego, ks. Józefa Londzina, Antoniego Mikulskiego czy Jana Kubisza, a także monografie Józefa Chlebowczyka, Andrzeja Stępniaaka, Janusza Gruchały, Waltera Kuhna, Erwina Hanslika i Jaroslava Valentya oraz źródła urzędowe i doniesienia prasowe.

Książka wydana przez Grzegorza Wnętrzaaka tak naprawdę wpisuje się w historię Bielska-Białej. Ze względu na jej treść, omawiającą stosunki polityczne i narodowościowe na dawnym pograniczu Śląska Cieszyńskiego i Małopolski oraz dokumentację źródłową i statystyczną jest godna polecenia czytelnikom uważnie studiującym dzieje swojej małej Ojczyzny. Jest przykładem publikacji oryginalnej i posiadającej charakter źródłowo-archiwalny. Bez wątpienia jest też opracowaniem bardzo potrzebnym, gdyż wypełniającym historiograficzną lukę – stąd godnym rozpowszechnienia.

Publikacja Grzegorza Wnętrza jest przeznaczona głównie dla historyków zajmujących się Śląskiem Cieszyńskim i Małopolską i można mieć nadzieję na to, że znajdzie nowych czytelników.

Ks. Henryk Olszar

Katalog druków cyrylicznych XVI–XVIII wieków w zbiorach biblioteki klasztoru oo. Bazylianów w Warszawie, opracował Roman Lepak OSBM, Wydawnictwo Bazyliada 2013, Bazylikańskie Studia Historyczne, t. 3.

Współczesna bibliologia, posiadająca dostęp do najnowocześniejszych technologii badawczych, zmaga się wciąż z podstawowym problemem, jakim jest lokalizacja źródeł do badań. Liczne starodruki znajdują się w kolekcjach prywatnych, bibliotekach i archiwach kościelnych i muzealnych. Nie postulując konieczności zmiany tego stanu rzeczy, pragnę zauważyć, że należy dążyć do poprawy informacji na temat stanu tych kolekcji. O ile trudno ze względów obiektywnych (m.in. strach przed ewentualnymi kradzieżami) spodziewać się spisu zabytków pozostających w prywatnych rękach, to zdecydowanie warto namawiać do opisywania, inwentaryzowania i katalogowania zbiorów instytucje świeckie i kościelne. Ogromne bogactwo dzieł naukowych, literackich, tekstów o tematyce religijnej, druków urzędowych kościelnych i świeckich znajduje się w archiwach i bibliotekach kościelnych, w tym zwłaszcza zakonnych. Ośrodki te już od czasów średniowiecza były ważnymi centrami intelektualnymi i skupiały najlepiej wykształcony kler. Zakonnicy kształceni w uczelniach miejscowych i zagranicznych zwozili oraz zamawiali na potrzeby własne i innych zakonników książki, które z czasem wchodziły w skład bibliotek klasztornych. Są to często najwybitniejsze dzieła danego okresu. Druki te znajdują się w bibliotekach zakonnych do dziś, jednak instytucje te często nie katalogują bądź nie udostępniają informacji na temat swoich zbiorów. Istniejące rejestry, robione często na potrzeby realizacji konkret-